RPW/33188/2024
Data: 2024-05-06

07.05.2024
NE PETYCJA

Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu

Tomasz Staruchowicz
Dyrektor

ul. Długa 49
53-633 Wrocław

Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu
Joanna Ścisłowska
(imię i nazwisko pracownika rejestrującego)
Wpłynęło dnia 06. 05. 2024
Biuro Obsługi Klienta
Numer z rejestru przesyłek wpływających

SCP/44/2024
ID: 25360300000045

Wrocław, 30 kwietnia 2024 r.

WSS-WBO.152.27.2024
Numer ewidencyjny 00059980/2024/W

Szanowny Panie Dyrektorze,
na podstawie artykułu 6 ustęp 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach (Dziennik Ustaw z 2018 roku pozycja 870) w załączeniu przekazuję zgodnie z właściwością petycję złożoną do Rady Miejskiej Wrocławia, przekazaną do Prezydenta Wrocławia z 15 kwietnia 2024 r. w sprawie odbudowy barokowej fontanny Neptuna na pl. Nowy Targ.

Zgodnie z artykułem 6 ustęp 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dziennik Ustaw z 2018 r. pozycja 870) „adresat petycji, który jest niewłaściwy do jej rozpatrzenia, przesyła ją niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 30 dni od dnia jej złożenia, do podmiotu właściwego do rozpatrzenia petycji, zawiadamiając o tym równocześnie podmiot wnoszący petycję."

Z wyrazami szacunku

Z-ca DYREKTORA WYDZIAŁU

Sebastian Wolszczak

Sprawę prowadzi: Przemysław Leszyński; Urząd Miejski Wrocławia; Wydział Partycypacji Społecznej, ul. Gabrieli Zapolskiej 4, 50-032 Wrocław; tel. +48 717 77 81 11, fax +48 717 77 86 63; wss@um.wroc.pl; www.wroclaw.pl

Otrzymują:
1. Adresat
2. Autor petycji
3. ad acta

RZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
EPARTAMENT SPRAW SPOŁECZNYCH
Wydział Partycypacji Społecznej
ul. G. Zapolskiej 4, 50-032 Wrocław
(1)

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
KANCELARIA OGÓLNA
Wpł. 30 -04- 2024
Podpis: Katarzyna Jędryka-Bardadyn

Zarząd Dróg
i Utrzymania Miasta

ul. Długa 49
53-633 Wrocław

Druk: PAVOS DRUKARNIA www.pavos.pl

PP/4376800

Przewodniczący Rady Miejskiej

rada miejska wrocławia

p.l. Przybylska 26.04.24

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
KANCELARIA OGÓLNA
Wpł. 26-04-2024
Podpis: Norbert Frank

WSS
+ P. Gąpiński
B. Wis.

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
KANCELARIA PREZYDENTA
Sukiennice 9, tel. 71 777 89 55
Wpł. 2024-04-18
L. Dz. 54525/W zał. 1

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
DEPARTAMENT SPRAW SPOŁECZNYCH
Wydział Partycypacji Społecznej
wpł. 26-04-2024 (2)
L. dz. 54525/2024
P. Leszyńska, 29.04.2024r., Przybylska

Pan
Jacek Sutryk
Prezydent Wrocławia

Wrocław, dnia 17 kwietnia 2024 roku

BRM-DPP.152.3.2024.AW

Na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach (Dz.U. z 2018 r., poz. 870) w załączeniu przekazuję zgodnie z właściwością petycję Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego z dnia 15 kwietnia 2024 roku w sprawie odbudowy barokowej fontanny Neptuna na pl. Nowy Targ. Przedmiot składanej petycji należy do właściwości organu wykonawczego Gminy Wrocław. W myśl art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 roku poz. 40, 572, 1463 i 1688) rada gminy jest organem stanowiącym i kontrolnym w gminie. Organem wykonawczym w miastach powyżej 100 000 mieszkańców, zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 4 i art. 31 ustawy o samorządzie gminnym jest prezydent miasta, do którego zadań należy kierowanie bieżącymi sprawami gminy. W tym stanie rzeczy petycję należało przekazać właściwemu do jej rozpatrzenia organowi – Prezydentowi Wrocławia.
Zgodnie z dyspozycją art. 6 ust. 1 ustawy o petycjach „adresat petycji, który jest niewłaściwy do jej rozpatrzenia, przesyła ją niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 30 dni od dnia jej złożenia, do podmiotu właściwego do rozpatrzenia petycji, zawiadamiając o tym równocześnie podmiot wnoszący petycję."

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA
Sergiusz Kmiecik

Do wiadomości:
Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii

Sukiennice 9; 50-107 Wrocław
tel. +48 717 77 87 08
fax +48 717 77 87 09
brm@um.wroc.pl
www.rada.wroc.pl

PP/4342562

Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii

ul. Szewska 49 50-139 Wrocław Tel. +48 71 375 29 76 www.wtmh.pl e-mail: atohistoria@gmail.com

Wrocławskie Towarzystwo
Miłośników Historii
Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego
ul. Szewska 49
50-139 Wrocław

Wrocław dn. 15.04.2024 r.

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
BIURO RADY MIEJSKIEJ
WROCŁAWIA
wpł. 16 -04- 2024
L. dz. .....

RADA MIEJSKA WROCŁAWIA
Sukiennice 9
50-107 Wrocław

Petycja
w sprawie odbudowy barokowej fontanny Neptuna na pl. Nowy Targ

Szanowne Panie, Szanowni Panowie,

w związku z zapowiedziami budowy fontanny na rewitalizowanym pl. Nowy Targ pragniemy zwrócić się Państwa z propozycją i ponownym **apelem o odbudowę dawnej fontanny Neptuna w jej historycznym kształcie.** Chociaż obecna zabudowa pl. Nowy Targ dalece odbiega od przedwojennej, wodotrysk w historycznej formie byłby doskonałym uzupełnieniem tego miejsca – elementem podkreślającym długą i bogatą historię placu. Jej powrót na swoje miejsce byłby sporą atrakcją turystyczną, z fontanna wiąże się bowiem wiele fascynujących opowieści z przeszłości naszego miasta. Odbudowa fontanny stanowiłaby symboliczne zwieńczenie rekonstrukcji przestrzeni jednego z trzech dawnych wrocławskich rynków i byłaby pomostem pomiędzy historią i teraźniejszością. Powrót na plac zieleni, to też element rekonstrukcji – w znaczniejszym już zakresie – otoczenia w którym fontanna Neptuna funkcjonowała w pewnym okresie swego istnienia.

Wśród wielu wrocławian, szczególnie reprezentowanych przez pokolenia XX wieku i współczesne, pozbawione balastu doświadczeń wojny i nieznające już debat nad tożsamością miasta idea przywrócenia fontanny budzi sympatię. Z pewnością dodatkowo Neptun wracając na swoje miejsce cieszyłby się taką rozpoznawalnością i popularnością jak Szermierz na pl. Uniwersyteckim czy Niedźwiadek stojący przy Ratuszu. W czasach rozwiniętej komunikacji wizerunkowej mógłby stać się kolejnym rozpoznawalnym w świecie symbolem naszego miasta.

Fontanny z motywem Neptuna w epoce baroku powstawały licznie w miastach Korony Czeskiej, popularne były także i na Śląsku. Do tej pory zdobią one place Świdnicy, Legnicy, Jeleniej Góry, Ołomuńca czy Pragi. Wrocławski wodotrysk stanął na środku pl. Nowy Targ na zlecenie Rady Miejskiej w 1732 r. Początkowo budził kontrowersje wśród mieszkańców, których raziło odsłonięte ciało brodatego bóstwa. Prędko jednak stał się Neptun jednym z symboli Wrocławia oraz istotną częścią miejskiej kultury i obyczajowości. Był świadkiem uroczystości noworocznych, Wiosny Ludów, bohaterem wielu utworów literackich, przedmiotem niezliczonych dzieł malarskich, fotografii i pocztówek.

Jeszcze do niedawna sądziliśmy, że obiekt ten uległ zniszczeniu podczas oblężenia miasta w 1945 r. Wnikliwe kwerendy archiwalne przeprowadzone w gronie wrocławskich badaczy pod kierunkiem dr. Tomasza Sielickiego przyniosły jednak zaskakujące wyniki, które diametralnie zmieniły wiedzę na temat jednego z najważniejszych symboli dawnego Wrocławia. Fontanna, która stanęła w XVIII w. na pl. Nowy Targ, wymagała w toku eksploatacji większych i mniejszych napraw. Najpoważniejsze prace przeprowadzono w 1874 r. Wówczas cała grupa rzeźbiarska została wykonana na nowo i to właśnie ona uległa zniszczeniu w 1945 r. Zarówno mieszkańcy, jak i badacze – przedwojenni niemieccy oraz powojenni polscy – przeszli jednak nad tą podmianą do porządku dziennego. Tymczasem w wyniku badań źródeł historycznych udało się ustalić, co się stało z oryginalną, pochodzącą z 1732 r. fontanną. Najpierw została ona przeniesiona na prywatną posesję przy obecnej ul. Świętokrzyskiej, a w 1889 r. do przydworskiego parku w Wielowsi Średniej pod Sycowem. Tam też w 2022 r. grupa badaczy (zwana nieformalnie Grupą Neptuna), natrafiła na fragmenty tego wspaniałego dzieła.

Dzięki zaangażowaniu archeologów z Uniwersytetu Wrocławskiego udało się zgromadzić około 50% substancji zabytkowej. Kilkanaście odnalezionych fragmentów barokowej fontanny – w tym niekompletna rzeźba samego Neptuna – powróciły do Wrocławia i zostały zabezpieczone w Muzeum Miejskim, oddziale sztuki cmentarnej przy starym cmentarzu żydowskim przy ul. Ślężnej. Przedsięwzięcie przeprowadzono pod nadzorem Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, a autentyczność odnalezionych reliktów potwierdzili historycy sztuki – mgr Barbara Andruszkiewicz oraz dr Romuald Nowak z Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Odnalezienie oryginalnego wrocławskiego Neptuna odbiło się szerokim echem zarówno w mediach polskich, jak i zagranicznych. Odnalezione fragmenty całkowicie zmieniają perspektywę odtworzenia fontanny, artyści uzyskali bowiem dostęp do oryginalnego zabytku, a nie jedynie do jego zdjęć.

Cudowne odnalezienie fontanny Neptuna to dobra okazja, by przywrócić Wrocławiowi jeden z jego dawnych symboli. Nie jest to wyłącznie relikt dawnych czasów. To zabytek o wyjątkowym dla historii naszego miasta znaczeniu. Przede wszystkim jednak idea odtworzenia go wpisze go w teraźniejszość naszego miasta, historię tworzoną już przez najmłodsze pokolenia wrocławian.

W poszukiwaniach jej historycznych fragmentów zaangażowani byli – i nadal są, gdyż liczymy na odnalezienie kolejnych fragmentów – wrocławianie: historycy, historycy sztuki, archeolodzy, konserwatorzy – wszyscy, mający w sercu miłość do swojego miasta rodzinnego. Dlatego też idea odbudowy fontanny Neptuna nie jest tworzeniem turystycznej dekoracji, ale

dowodem autentycznego poczucia zakorzenienia obecnych wrocławian, którzy chcą także dbać o dawne dziedzictwo miasta rodzinnego. Można powiedzieć, że to już pierwsze owoce idei rekonstrukcji i powrotu fontanny Neptuna na plac Nowy Targ.

Chcielibyśmy ponadto przypomnieć, że zainicjowaną w 2019 r. przez Towarzystwo Upiększania Miasta Wrocławia petycję odnośnie do odtworzenia fontanny na pl. Nowy Targ w historycznym kształcie poparło ponad 1600 osób. List otwarty w tej sprawie z kolei podpisało wielu wrocławskich historyków i historyków sztuki, w tym członków naszego Stowarzyszenia. Pozwalamy sobie do tej petycji załączyć również kopię tego listu.

Mam nadzieję, że ten wyjątkowy obiekt powróci na swoje dawne miejsce – pl. Nowy Targ – które dzięki temu zyska dużą atrakcję zakorzenioną długiej i burzliwej historii tej części wrocławskiego Starego Miasta.

Z wyrazami szacunku,

dr hab. Filip Wolański, prof. UWr

Prezes Wrocławskiego Towarzystwa

Miłośników Historii



DO WIADOMOŚCI:

1. PREZYDENT WROCŁAWIA, JACEK SUTRYK,
2. DOLNOŚLĄSKI WOJEWÓDZKI KONSERWATOR ZABYTKÓW, DANIEL GIBSKI,
3. DYREKTOR MUZEUM MIEJSKIEGO WROCŁAWIA DR MACIEJ ŁAGIEWSKI,
4. BIURO POSELSKIE JOLANTA NIEZGODZKIEJ,
5. BIURO POSELSKIE MAŁGORZATY TRACZ,
6. BIURO POSELSKIE BOGDANA ZDROJEWSKIEGO.

Intrygujące!
„Burzliwe dzieje wrocławskiego Neptuna”

Tomasz Sielicki

Kto by przypuszczał, że zobaczymy jeszcze słynnego „Jurka z widłami”, jak nazywali dawni wrocławianie Neptuna wieńczącego barokową fontannę zdobiącą do 1945 r. pl. Nowy Targ. No właśnie, czy na pewno barokową? Niekiedy małe odkrycie – ot, wzmianka w prasie – potrafi wywrócić do góry nogami całą wiedzę na temat jakiegoś obiektu. Tak było i tym razem.

Na zlecenie wrocławskiej rady miejskiej na środku pl. Nowy Targ w 1732 r. stanęła imponująca fontanna, która zastąpiła wcześniejszą studnię. Prace powierzono Johannowi Adamowi Karingerowi, który przy wykonaniu tego dzieła współpracował z kamieniarzem Johannem Baptistą Lembergerem oraz rzeźbiarzem Johannem Jakobem Bauerem. Ten ostatni uchodzi za twórcę samego posągu mitologicznego boga mórz, rzek i jezior – Neptuna.



Carl Remshart, Nowy Targ od północy; akwaforta kolorowana wg wzoru Friedricha Bernharda Wernera, wyd. Martin Engelbrecht
Widok na pierzeję południową, pośrodku wybrukowanego w 1534 placu fontanna z figurą Neptuna (1732)

Fontanna składała się z ośmiobocznej niecki, pośrodku której cztery legendarne morskie stworzenia – dwie syreny i dwóch trytonów – wznosiło ku górze muszle, tworzące razem czaszę. Ponad czaszą umieszczono kapitel, na którym znajdowały się cztery delfiny. Z ich pysków wypływała woda. Na samym szczycie stał odkuty z piaskowca Neptun – mężczyzna o bujnej brodzie oraz surowym spojrzeniu. W prawicy trzymał trójząb, z którego również tryskała woda. Postać Neptuna była półnaga, częściowo tylko okryta zwiewną szatą.

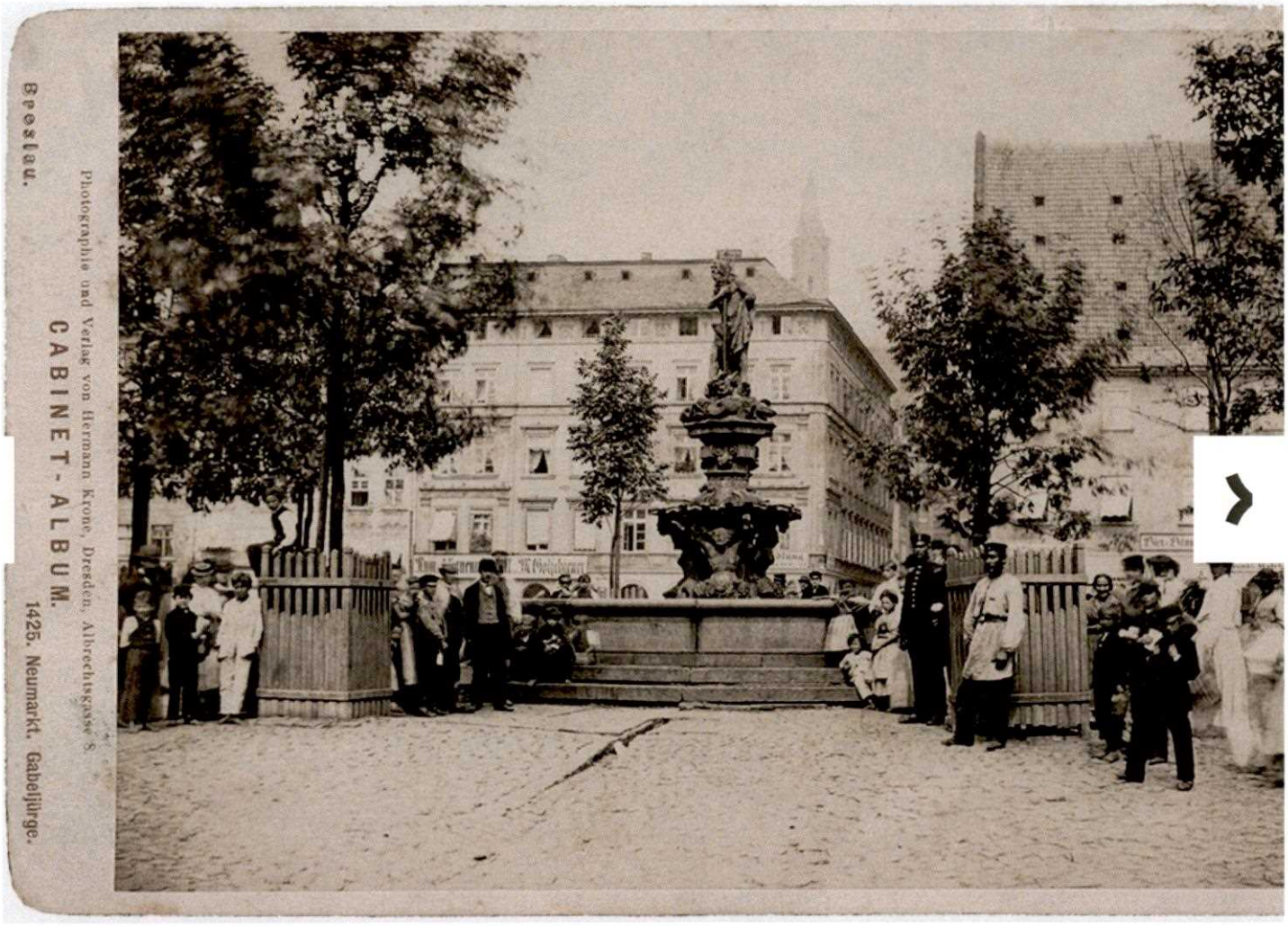

Fontanna Neptuna przed renowacją w 1874 r., fot. Hermann Krone
Zbiory Muzeum Architektury we Wrocławiu (sygn. MAt V-1675)

Zbyt skromne odzienie gorszyło XVIII-wiecznych wrocławian. Neptuna mieli za grzesznego i bezbożnego, a nawet utożsamiali z samym diabłem. Monument był regularnie dewastowany, pomimo ogrodzenia. Władze miejskie musiały zatrudnić specjalnie stróża do pilnowania wodotrysku. Wspomniany atrybut boga mórz – trójząb – stał się z kolei tematem niewybrednych żartów. Wrocławianom skojarzył się z widłami do przerzucania gnoju. Właśnie z tego względu Neptun znany był również pod imieniem „Jurek z widłami" (*Gabeljürge*).

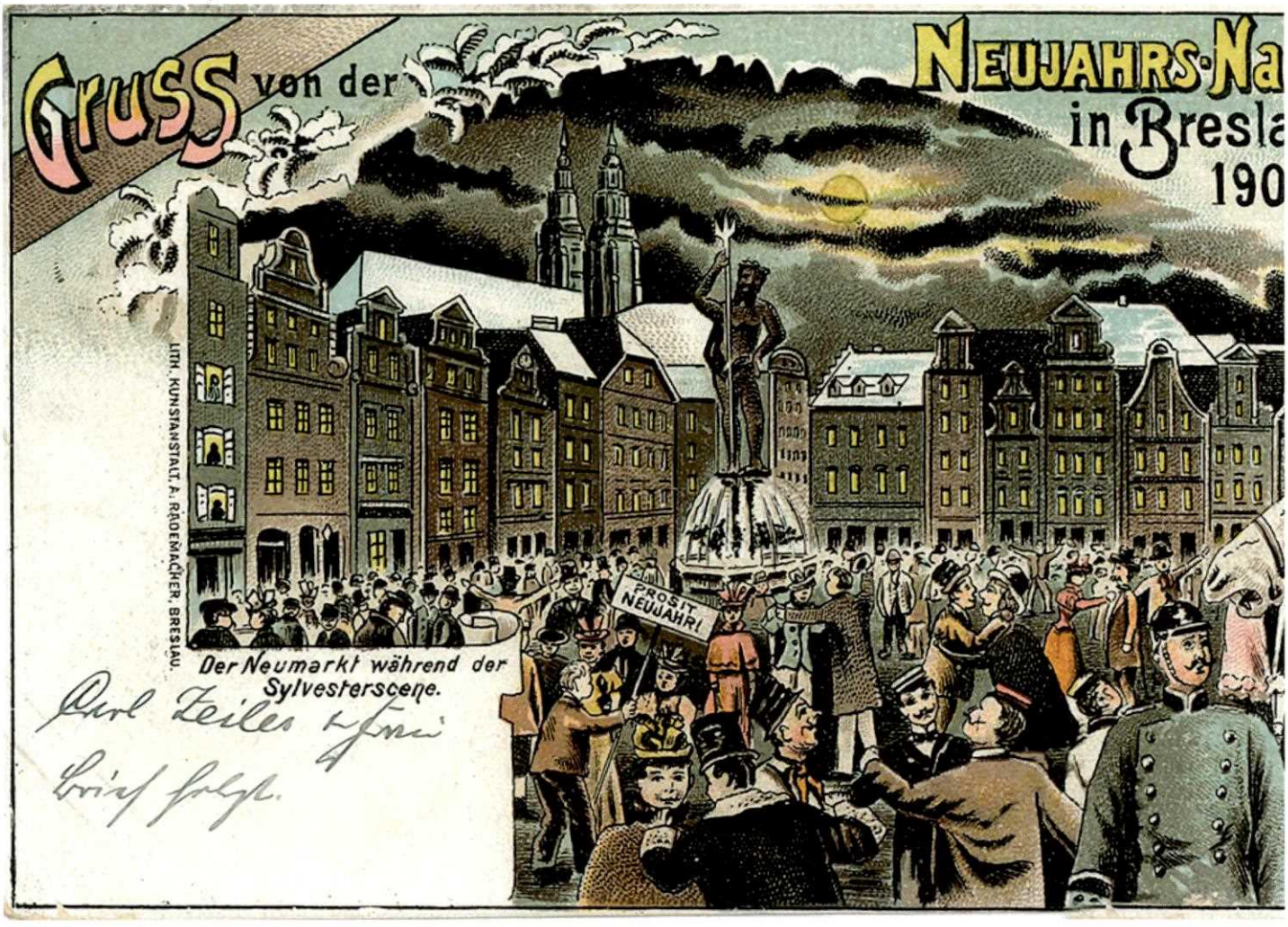

Sylwester 1901/1902 na Nowym Targu
Karta pocztowa ze zbiorów T. Sielickiego

Pomimo początkowej wrogości antyczne bóstwo szybko zadomowiło się we Wrocławiu, stając się jednym z najważniejszych symboli miejskiej kultury i tradycji. W wieczory sylwestrowe wokół fontanny Neptuna gromadzili się tłumnie wrocławianie, by o północy wykrzyczeć w jego kierunku głośne życzenia noworoczne. Wodotrysk pełnił też rolę publicznej mównicy, na którą śmiałkowie wdrapywali się, by przemówić do zgromadzonych na Nowym Targu. Tak było w niespokojnych czasach Wiosny Ludu. Po utarczkach z policją w sylwestrową noc 1850 r. marsze sylwestrowe pod Neptunem zostały zakazane, ale i w późniejszych latach ta tradycja się utrzymała.

Wspinaczki na monument upodobała sobie również okoliczna dziatwa oraz studenci. Niekiedy ich łupem padał trójząb, który wielokrotnie znikał z pomnika. Warto zaznaczyć, że podczas renowacji w 1838 r. stary, pozbawiony smaku trójząb, który przypominał wrocławianom pospolite widły, został wymieniony na całkiem nowy, złocony o antycznej stylistyce. Wspomniana renowacja zmieniła jeszcze jeden element – barokową ośmioboczną nieckę basenu zastąpiła dwunastoboczna o prostszej formie.



Fontanna Neptuna – dzieło Alberta Rachnera
Karta pocztowa ze zbiorów T. Sielickiego

Prawdziwą rewolucją była jednak renowacja przeprowadzona w 1874 r. W zasadzie należałoby ją nazwać remontem generalnym. Wówczas to rzeźbiarz Albert Rachner wykonał całkiem nowe dzieło, niemal identyczną kopię barokowego. Program artystyczny był taki sam, ale figura Neptuna różniła się od poprzedniej. Nowy posąg był bardziej dynamiczny. Prawicę z trójzębem wznosił ku górze, głowę także kierując w tę stronę. Lewe kolano miał wyraźnie zgięte.

Dlaczego władze miejskie postanowiły wykonać całkiem nowy monument? Starszy składał się z 15 fragmentów, a przez pionowe łączenia do wnętrza dostawała się woda, stopniowo niszcząc pomnik. Zadaniem Rachnera było stworzenie monumentu składającego się tylko z pięciu kawałków – w dodatku połączonych wyłącznie poziomymi spoinami. Na Nowym Targu stanęła zatem całkiem nowa fontanna, chociaż z czasem wszyscy o tym fakcie zapomnieli, traktując dzieło jako barokowe.

W 1945 r. podczas oblężenia Festung Breslau plac został znacznie zniszczony. W gruzach legły otaczające go kamienice. Ich los podzieliła także sławna fontanna. Jej relikty odnaleziono podczas budowy podziemnego parkingu w 2011 r.

Tymczasem pierwotna, barokowa fontanna z 1732 r. została zdemontowana przez Rachnera. Artysta zamierzał przekazać figurę Neptuna do wrocławskiego Muzeum Starożytności, ale ten fakt nie został potwierdzony w źródłach.

Gazeta „Breslauer Zeitung" podała za to, że po demontażu rzeźba znajdowała się przez dłuższy czas na posesji przy ul. Świętokrzyskiej (Kreuzstraße), a w 1889 r. została zainstalowana w prywatnym ogrodzie w majątku Wielowieś (Langendorf). Ten właśnie trop zapoczątkował fascynujące i trzymujące w napięciu poszukiwania we wrocławskich archiwach i bibliotekach.

Z każdą nową informacją emocje rosły. Okazało się bowiem, że obie podane lokalizacje łączy ta sama postać. Posesja przy ul. Świętokrzyskiej należała do radnego miejskiego, emerytowanego porucznika Carla Müllera, który od 1889 r. był nowym właścicielem majątku w Wielowsi Średniej w powiecie sycowskim (Mittel-Langendorf, Kreis Groß Wartenberg). A zatem radny przeprowadził się kilkadziesiąt kilometrów od Wrocławia, zabierając ze sobą starego Neptuna oraz inne fragmenty fontanny, którą zaaranżowano w nowy sposób w przydworskim parku.

Wodotrysk szczęśliwie przetrwał wojnę i dotrwał do naszych czasów, chociaż doznał niemałych uszkodzeń. Okoliczni mieszkańcy szukali rzekomych skarbów ukrytych wewnątrz figury, utrącili zatem Neptunowi ręce oraz znaczną część głowy.



Fot. T. Sielicki

Nawałnica, jaka przeszła przez Dolny Śląsk w latach 60. ubiegłego wieku, dopełniła dzieła. Spadający konar potłukł kamienną fontannę. Jej fragmenty przeleżały pod pechowym drzewem następnych kilkadziesiąt lat.



Tomasz Sielicki, Joanna Biniek, Barbara Andruszkiewicz oraz Romuald Nowak podczas identyfikacji fontanny Neptu

Fot. R. Rudnicki

Ostatecznej identyfikacji dzieła dokonali pracownicy Muzeum Narodowego we Wrocławiu – Barbara Andruszkiewicz oraz Romuald Nowak. Prócz zachowanej w większości figury antycznego bóstwa w Wielowsi odnaleziono m.in. kapitel, na którym stał posąg, a także fragmenty delfinów oraz jedną muszlę, podtrzymywaną przez syrenę bądź trytona.

Choć okaleczony, barokowy Neptun – ten sam, który swą nagością gorszył wrocławian niemal 300 lat temu – został zabezpieczony przez Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i przewieziony z powrotem do miasta rodzinnego. Trafił do pracownicy kamieniarskiej przy Muzeum Miejskim Wrocławia, gdzie czeka go renowacja.

dr Tomasz Sielicki, Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii

14 grudnia 2022

Zapraszamy do lektury innych tekstów z cyklu „Intrygujące!" ⊳→

ZŁOŻONO OSOBIŚCIE

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
KANCELARIA OGÓLNA
Wpł. 18 -04- 2024
podpis: Tomasz Kolenda

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
Departament Strategii i Rozwoju Miasta
Wpł. 2024 -04- 19
L. dz. ..... podpis .....

DSM
B, W
WSS

Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii
ul. Szewska 49 50-139 Wrocław Tel. +48 71 375 29 76 www.wtmh.pl e-mail: atohistoria@gmail.com

DYREKTOR DEPARTAMENTU
Jacek Barski

Wrocławskie Towarzystwo
Miłośników Historii
Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego
ul. Szewska 49
50-139 Wrocław

PP/4376760

Wrocław dn. 15.04.2024 r.

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
KANCELARIA PREZYDENTA
Sukiennice 9, tel. 71 777 89 55
Wpł. 2024 -04- 16
L. Dz. 140214 zał. 1

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
KANCELARIA OGÓLNA
Wpł. 19 -04- 2024
podpis: Beata Maciejewska

RADA MIEJSKA WROCŁAWIA
Sukiennice 9
50-107 Wrocław

D. Leszyńska, 18.04.2024 r., Pm

Petycja
w sprawie odbudowy barokowej fontanny Neptuna na pl. Nowy Targ

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
DEPARTAMENT SPRAW SPOŁECZNYCH
Wydział Partycypacji Społecznej
wpł. 22 -04- 2024 (10)
0014021424

Szanowne Panie, Szanowni Panowie,

w związku z zapowiedziami budowy fontanny na rewitalizowanym pl. Nowy Targ pragniemy zwrócić się Państwa z propozycją i ponownym **apelem o odbudowę dawnej fontanny Neptuna w jej historycznym kształcie.** Chociaż obecna zabudowa pl. Nowy Targ dalece odbiega od przedwojennej, wodotrysk w historycznej formie byłby doskonałym uzupełnieniem tego miejsca – elementem podkreślającym długą i bogatą historię placu. Jej powrót na swoje miejsce byłby sporą atrakcją turystyczną, z fontanna wiąże się bowiem wiele fascynujących opowieści z przeszłości naszego miasta. Odbudowa fontanny stanowiłaby symboliczne zwieńczenie rekonstrukcji przestrzeni jednego z trzech dawnych wrocławskich rynków i byłaby pomostem pomiędzy historią i teraźniejszością. Powrót na plac zieleni, to też element rekonstrukcji – w znaczniejszym już zakresie – otoczenia w którym fontanna Neptuna funkcjonowała w pewnym okresie swego istnienia.

Wśród wielu wrocławian, szczególnie reprezentowanych przez pokolenia XX wieku i współczesne, pozbawione balastu doświadczeń wojny i nieznające już debat nad tożsamością miasta idea przywrócenia fontanny budzi sympatię. Z pewnością dodatkowo Neptun wracając na swoje miejsce cieszyłby się taką rozpoznawalnością i popularnością jak Szermierz na pl. Uniwersyteckim czy Niedźwiadek stojący przy Ratuszu. W czasach rozwiniętej komunikacji wizerunkowej mógłby stać się kolejnym rozpoznawalnym w świecie symbolem naszego miasta.

Fontanny z motywem Neptuna w epoce baroku powstawały licznie w miastach Korony Czeskiej, popularne były także i na Śląsku. Do tej pory zdobią one place Świdnicy, Legnicy, Jeleniej Góry, Ołomuńca czy Pragi. Wrocławski wodotrysk stanął na środku pl. Nowy Targ na zlecenie Rady Miejskiej w 1732 r. Początkowo budził kontrowersje wśród mieszkańców, których raziło odsłonięte ciało brodatego bóstwa. Prędko jednak stał się Neptun jednym z symboli Wrocławia oraz istotną częścią miejskiej kultury i obyczajowości. Był świadkiem uroczystości noworocznych, Wiosny Ludów, bohaterem wielu utworów literackich, przedmiotem niezliczonych dzieł malarskich, fotografii i pocztówek.

Jeszcze do niedawna sądziliśmy, że obiekt ten uległ zniszczeniu podczas oblężenia miasta w 1945 r. Wnikliwe kwerendy archiwalne przeprowadzone w gronie wrocławskich badaczy pod kierunkiem dr. Tomasza Sielickiego przyniosły jednak zaskakujące wyniki, które diametralnie zmieniły wiedzę na temat jednego z najważniejszych symboli dawnego Wrocławia. Fontanna, która stanęła w XVIII w. na pl. Nowy Targ, wymagała w toku eksploatacji większych i mniejszych napraw. Najpoważniejsze prace przeprowadzono w 1874 r. Wówczas cała grupa rzeźbiarska została wykonana na nowo i to właśnie ona uległa zniszczeniu w 1945 r. Zarówno mieszkańcy, jak i badacze – przedwojenni niemieccy oraz powojenni polscy – przeszli jednak nad tą podmianą do porządku dziennego. Tymczasem w wyniku badań źródeł historycznych udało się ustalić, co się stało z oryginalną, pochodzącą z 1732 r. fontanną. Najpierw została ona przeniesiona na prywatną posesję przy obecnej ul. Świętokrzyskiej, a w 1889 r. do przydworskiego parku w Wielowsi Średniej pod Sycowem. Tam też w 2022 r. grupa badaczy (zwana nieformalnie Grupą Neptuna), natrafiła na fragmenty tego wspaniałego dzieła.

Dzięki zaangażowaniu archeologów z Uniwersytetu Wrocławskiego udało się zgromadzić około 50% substancji zabytkowej. Kilkanaście odnalezionych fragmentów barokowej fontanny – w tym niekompletna rzeźba samego Neptuna – powróciły do Wrocławia i zostały zabezpieczone w Muzeum Miejskim, oddziale sztuki cmentarnej przy starym cmentarzu żydowskim przy ul. Ślężnej. Przedsięwzięcie przeprowadzono pod nadzorem Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, a autentyczność odnalezionych reliktów potwierdzili historycy sztuki – mgr Barbara Andruszkiewicz oraz dr Romuald Nowak z Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Odnalezienie oryginalnego wrocławskiego Neptuna odbiło się szerokim echem zarówno w mediach polskich, jak i zagranicznych. Odnalezione fragmenty całkowicie zmieniają perspektywę odtworzenia fontanny, artyści uzyskali bowiem dostęp do oryginalnego zabytku, a nie jedynie do jego zdjęć.

Cudowne odnalezienie fontanny Neptuna to dobra okazja, by przywrócić Wrocławiowi jeden z jego dawnych symboli. Nie jest to wyłącznie relikt dawnych czasów. To zabytek o wyjątkowym dla historii naszego miasta znaczeniu. Przede wszystkim jednak idea odtworzenia go wpisze go w teraźniejszość naszego miasta, historię tworzoną już przez najmłodsze pokolenia wrocławian.

W poszukiwaniach jej historycznych fragmentów zaangażowani byli – i nadal są, gdyż liczymy na odnalezienie kolejnych fragmentów – wrocławianie: historycy, historycy sztuki, archeolodzy, konserwatorzy – wszyscy, mający w sercu miłość do swojego miasta rodzinnego. Dlatego też idea odbudowy fontanny Neptuna nie jest tworzeniem turystycznej dekoracji, ale

dowodem autentycznego poczucia zakorzenienia obecnych wrocławian, którzy chcą także dbać o dawne dziedzictwo miasta rodzinnego. Można powiedzieć, że to już pierwsze owoce idei rekonstrukcji i powrotu fontanny Neptuna na plac Nowy Targ.

Chcielibyśmy ponadto przypomnieć, że zainicjowaną w 2019 r. przez Towarzystwo Upiększania Miasta Wrocławia petycję odnośnie do odtworzenia fontanny na pl. Nowy Targ w historycznym kształcie poparło ponad 1600 osób. List otwarty w tej sprawie z kolei podpisało wielu wrocławskich historyków i historyków sztuki, w tym członków naszego Stowarzyszenia. Pozwalamy sobie do tej petycji załączyć również kopię tego listu.

Mam nadzieję, że ten wyjątkowy obiekt powróci na swoje dawne miejsce – pl. Nowy Targ – które dzięki temu zyska dużą atrakcję zakorzenioną długiej i burzliwej historii tej części wrocławskiego Starego Miasta.

Z wyrazami szacunku,

dr hab. Filip Wolański, prof. UWr

Prezes Wrocławskiego Towarzystwa

Miłośników Historii



DO WIADOMOŚCI:

1. PREZYDENT WROCŁAWIA, JACEK SUTRYK,
2. DOLNOŚLĄSKI WOJEWÓDZKI KONSERWATOR ZABYTKÓW, DANIEL GIBSKI,
3. DYREKTOR MUZEUM MIEJSKIEGO WROCŁAWIA DR MACIEJ ŁAGIEWSKI,
4. BIURO POSELSKIE JOLANTA NIEZGODZKIEJ,
5. BIURO POSELSKIE MAŁGORZATY TRACZ,
6. BIURO POSELSKIE BOGDANA ZDROJEWSKIEGO.

Intrygujące!
„Burzliwe dzieje wrocławskiego Neptuna”

Tomasz Sielicki

Kto by przypuszczał, że zobaczymy jeszcze słynnego „Jurka z widłami”, jak nazywali dawni wrocławianie Neptuna wieńczącego barokową fontannę zdobiącą do 1945 r. pl. Nowy Targ. No właśnie, czy na pewno barokową? Niekiedy małe odkrycie – ot, wzmianka w prasie – potrafi wywrócić do góry nogami całą wiedzę na temat jakiegoś obiektu. Tak było i tym razem.

Na zlecenie wrocławskiej rady miejskiej na środku pl. Nowy Targ w 1732 r. stanęła imponująca fontanna, która zastąpiła wcześniejszą studnię. Prace powierzono Johannowi Adamowi Karingerowi, który przy wykonaniu tego dzieła współpracował z kamieniarzem Johannem Baptistą Lembergerem oraz rzeźbiarzem Johannem Jakobem Bauerem. Ten ostatni uchodzi za twórcę samego posągu mitologicznego boga mórz, rzek i jezior – Neptuna.



Carl Remshart, Nowy Targ od północy; akwaforta kolorowana wg wzoru Friedricha Bernharda Wernera, wyd. Martin Engelbrecht
Widok na pierzeję południową, pośrodku wybrukowanego w 1534 placu fontanna z figurą Neptuna (1732)

Fontanna składała się z ośmiobocznej niecki, pośrodku której cztery legendarne morskie stworzenia – dwie syreny i dwóch trytonów – wznosiło ku górze muszle, tworzące razem czaszę. Ponad czaszą umieszczono kapitel, na którym znajdowały się cztery delfiny. Z ich pysków wypływała woda. Na samym szczycie stał odkuty z piaskowca Neptun – mężczyzna o bujnej brodzie oraz surowym spojrzeniu. W prawicy trzymał trójząb, z którego również tryskała woda. Postać Neptuna była półnaga, częściowo tylko okryta zwiewną szatą.

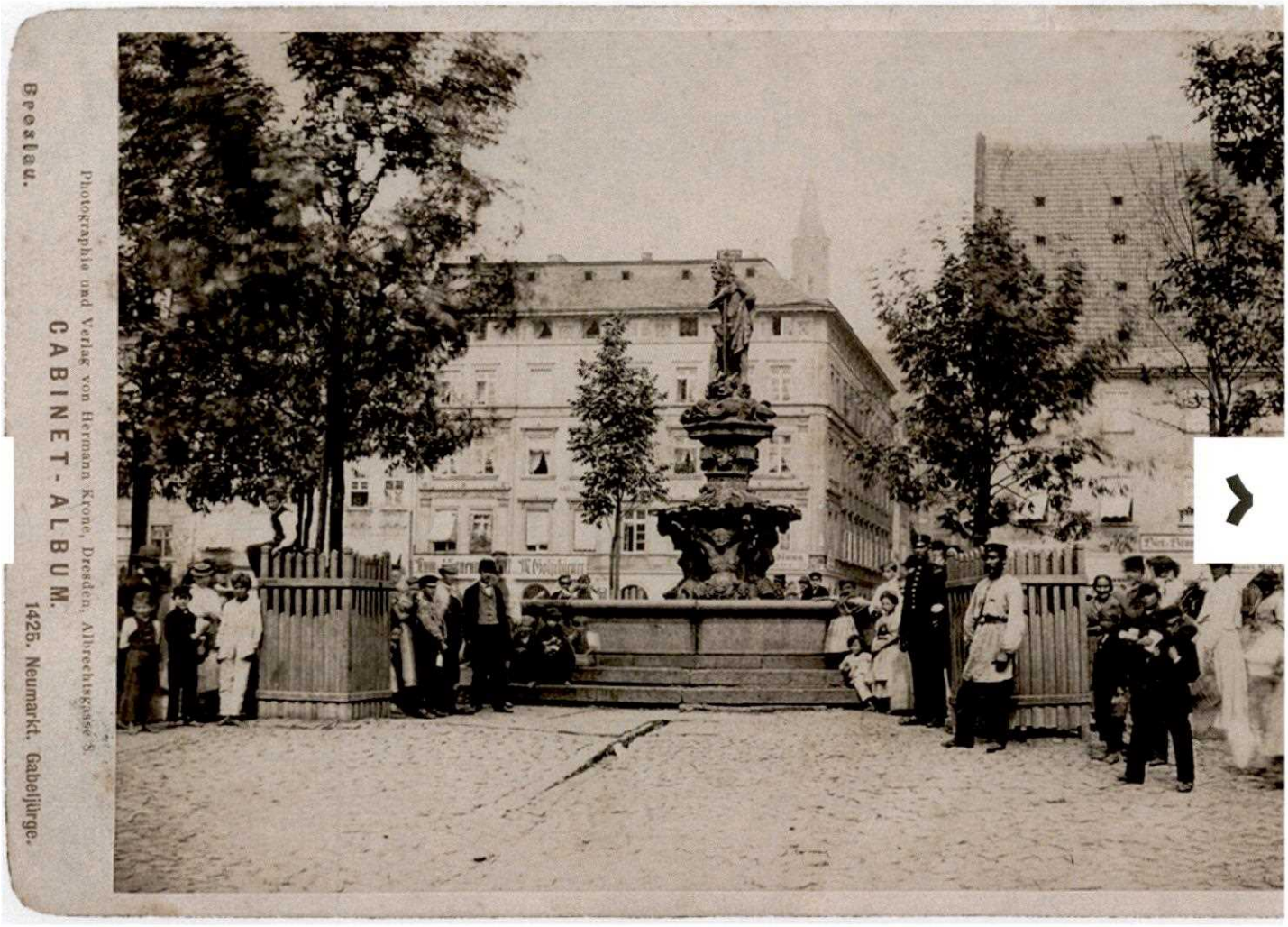

Fontanna Neptuna przed renowacją w 1874 r., fot. Hermann Krone
Zbiory Muzeum Architektury we Wrocławiu (sygn. MAt V-1675)

Zbyt skromne odzienie gorszyło XVIII-wiecznych wrocławian. Neptuna mieli za grzesznego i bezbożnego, a nawet utożsamiali z samym diabłem. Monument był regularnie dewastowany, pomimo ogrodzenia. Władze miejskie musiały zatrudnić specjalnie stróża do pilnowania wodotrysku. Wspomniany atrybut boga mórz – trójząb – stał się z kolei tematem niewybrednych żartów. Wrocławianom skojarzył się z widłami do przerzucania gnoju. Właśnie z tego względu Neptun znany był również pod imieniem „Jurek z widłami" (*Gabeljürge*).

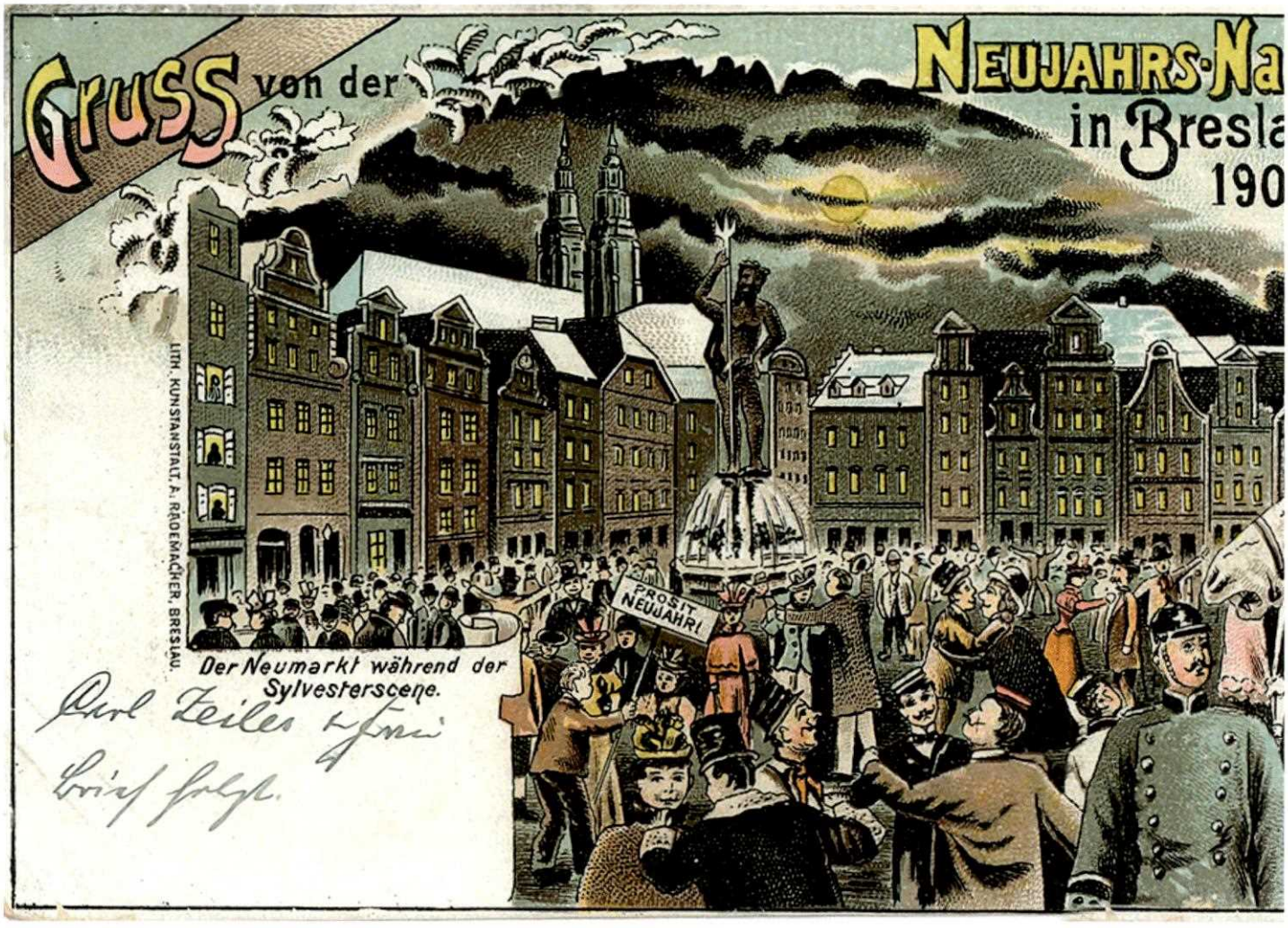

Sylwester 1901/1902 na Nowym Targu
Karta pocztowa ze zbiorów T. Sielickiego

Pomimo początkowej wrogości antyczne bóstwo szybko zadomowiło się we Wrocławiu, stając się jednym z najważniejszych symboli miejskiej kultury i tradycji. W wieczory sylwestrowe wokół fontanny Neptuna gromadzili się tłumnie wrocławianie, by o północy wykrzyczeć w jego kierunku głośne życzenia noworoczne. Wodotrysk pełnił też rolę publicznej mównicy, na którą śmiałkowie wdrapywali się, by przemówić do zgromadzonych na Nowym Targu. Tak było w niespokojnych czasach Wiosny Ludu. Po utarczkach z policją w sylwestrową noc 1850 r. marsze sylwestrowe pod Neptunem zostały zakazane, ale i w późniejszych latach ta tradycja się utrzymała.

Wspinaczki na monument upodobała sobie również okoliczna dziatwa oraz studenci. Niekiedy ich łupem padał trójząb, który wielokrotnie znikał z pomnika. Warto zaznaczyć, że podczas renowacji w 1838 r. stary, pozbawiony smaku trójząb, który przypominał wrocławianom pospolite widły, został wymieniony na całkiem nowy, złocony o antycznej stylistyce. Wspomniana renowacja zmieniła jeszcze jeden element – barokową ośmioboczną nieckę basenu zastąpiła dwunastoboczna o prostszej formie.



Fontanna Neptuna – dzieło Alberta Rachnera
Karta pocztowa ze zbiorów T. Sielickiego

Prawdziwą rewolucją była jednak renowacja przeprowadzona w 1874 r. W zasadzie należałoby ją nazwać remontem generalnym. Wówczas to rzeźbiarz Albert Rachner wykonał całkiem nowe dzieło, niemal identyczną kopię barokowego. Program artystyczny był taki sam, ale figura Neptuna różniła się od poprzedniej. Nowy posąg był bardziej dynamiczny. Prawicę z trójzębem wznosił ku górze, głowę także kierując w tę stronę. Lewe kolano miał wyraźnie zgięte.

Dlaczego władze miejskie postanowiły wykonać całkiem nowy monument? Starszy składał się z 15 fragmentów, a przez pionowe łączenia do wnętrza dostawała się woda, stopniowo niszcząc pomnik. Zadaniem Rachnera było stworzenie monumentu składającego się tylko z pięciu kawałków – w dodatku połączonych wyłącznie poziomymi spoinami. Na Nowym Targu stanęła zatem całkiem nowa fontanna, chociaż z czasem wszyscy o tym fakcie zapomnieli, traktując dzieło jako barokowe.

W 1945 r. podczas oblężenia Festung Breslau plac został znacznie zniszczony. W gruzach legły otaczające go kamienice. Ich los podzieliła także sławna fontanna. Jej relikty odnaleziono podczas budowy podziemnego parkingu w 2011 r.

Tymczasem pierwotna, barokowa fontanna z 1732 r. została zdemontowana przez Rachnera. Artysta zamierzał przekazać figurę Neptuna do wrocławskiego Muzeum Starożytności, ale ten fakt nie został potwierdzony w źródłach.

Gazeta „Breslauer Zeitung" podała za to, że po demontażu rzeźba znajdowała się przez dłuższy czas na posesji przy ul. Świętokrzyskiej (Kreuzstraße), a w 1889 r. została zainstalowana w prywatnym ogrodzie w majątku Wielowieś (Langendorf). Ten właśnie trop zapoczątkował fascynujące i trzymujące w napięciu poszukiwania we wrocławskich archiwach i bibliotekach.

Z każdą nową informacją emocje rosły. Okazało się bowiem, że obie podane lokalizacje łączy ta sama postać. Posesja przy ul. Świętokrzyskiej należała do radnego miejskiego, emerytowanego porucznika Carla Müllera, który od 1889 r. był nowym właścicielem majątku w Wielowsi Średniej w powiecie sycowskim (Mittel-Langendorf, Kreis Groß Wartenberg). A zatem radny przeprowadził się kilkadziesiąt kilometrów od Wrocławia, zabierając ze sobą starego Neptuna oraz inne fragmenty fontanny, którą zaaranżowano w nowy sposób w przydworskim parku.

Wodotrysk szczęśliwie przetrwał wojnę i dotrwał do naszych czasów, chociaż doznał niemałych uszkodzeń. Okoliczni mieszkańcy szukali rzekomych skarbów ukrytych wewnątrz figury, utrącili zatem Neptunowi ręce oraz znaczną część głowy.



Fot. T. Sielicki

Nawałnica, jaka przeszła przez Dolny Śląsk w latach 60. ubiegłego wieku, dopełniła dzieła. Spadający konar potłukł kamienną fontannę. Jej fragmenty przeleżały pod pechowym drzewem następnych kilkadziesiąt lat.



Tomasz Sielicki, Joanna Biniek, Barbara Andruszkiewicz oraz Romuald Nowak podczas identyfikacji fontanny Neptu

Fot. R. Rudnicki

Ostatecznej identyfikacji dzieła dokonali pracownicy Muzeum Narodowego we Wrocławiu – Barbara Andruszkiewicz oraz Romuald Nowak. Prócz zachowanej w większości figury antycznego bóstwa w Wielowsi odnaleziono m.in. kapitel, na którym stał posąg, a także fragmenty delfinów oraz jedną muszlę, podtrzymywaną przez syrenę bądź trytona.

Choć okaleczony, barokowy Neptun – ten sam, który swą nagością gorszył wrocławian niemal 300 lat temu – został zabezpieczony przez Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i przewieziony z powrotem do miasta rodzinnego. Trafił do pracownicy kamieniarskiej przy Muzeum Miejskim Wrocławia, gdzie czeka go renowacja.

dr Tomasz Sielicki, Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii

14 grudnia 2022

Zapraszamy do lektury innych tekstów z cyklu „Intrygujące!" ⊳→